

Marek Gawęcki
Instytut Wschodni UAM, Poznań

CENTRALNA CZY MOŻE JEDNAK ŚRODKOWA?

Minęły dwadzieścia trzy lata od opublikowania niezmiernie wartościowego tekstu prof. Edwarda Tryjarskiego, zatytułowanego „Środkowa” czy „Centralna”? (Tryjarski 1995), w którym autor omawia dzieje oraz delimitację, jej kryteria i praktyki stosowania różnych terminów na określenie interesujących nas obszarów położonych na kontynencie azjatyckim. Swe rozważania kończy konkluzją:

Można przypuszczać, że nieprędko uda się sprecyzować zakres i sposób użycia interesujących nas terminów, których los zależy obecnie w dużej mierze od rozwoju stosunków politycznych i ekonomicznych pomiędzy nowopowstającymi bądź utrwalającymi swój byt jednostkami politycznymi. W związku z tym można przewidywać nawrót do tradycji terminologii geograficznej a także pojawienie się nowych określeń politycznych, co oczywiście może różnie przebiegać w różnych językach. Na rozsądzenie i szybkie uregulowanie polskiego uzusu językowego raczej nie można liczyć, w związku z czym zapewne jeszcze przez długie lata nader mgliście będą się przeciętnemu Polakowi rysowały desygnaty takich pojęć jak „Azja środkowa”, „Azja Środkowa” i „Azja Centralna” (ibidem, s. 34).

Wypada zgodzić się z autorem, że na szybkie rozwiązanie problemów terminologicznych nie można liczyć. Z upływem lat sytuacja w tym względzie uległa dalszej komplikacji. Przyczyn jej możemy upatrywać, moim zdaniem, głównie w przyjęciu i propagowaniu przez UNESCO bardzo szerokiego pojmowania pojęcia „Azja Centralna” oraz odżegnanie się przez liderów państw powstałych po upadku Związku Sowieckiego od określenia „Azja Środkowa” czy „Azja Środkowa i Kazachstan” i konsekwentnym propagowaniu w jego miejsce terminu „Azja Centralna”.

W rezultacie zmian zachodzących w przestrzeni postsowieckiej powstało kilka projektów międzynarodowych organizmów politycznych, takich jak: Unia Euroazjatycka, planowana jako swego rodzaju azjatycki odpowiednik Unii Europejskiej, Euroazjatycka Przestrzeń Gospodarcza czy Organizacja Układu o Zbiorowym Bezpieczeństwie. Nie będą one przedmiotem niniejszej analizy, gdyż stopień integracji wchodzących w nie państw jest bardzo luźny, a skład czasami zmienny. Jedynym istotnym elementem wspólnym dla

państw członkowskich jest obecnie ich sowiecka przeszłość. Mimo deklarowanych dążeń integracyjnych we wszystkich dziedzinach, obserwujemy raczej proces dezintegracji interesującego nas regionu. Dla większości nauk humanistycznych i społecznych wspomniane konstrukty regionalne nie stanowią przedmiotu głębszego zainteresowania, należy jednak odnotować fakt, że do współczesnego dyskursu i praktyki politycznej weszło pojęcie „Eurazja”.

Mniej więcej do lat 1980. sytuacja, przynajmniej w polskim rozumieniu pojęć „Azja Środkowa” i „Azja Centralna”, była w miarę jasna. Pierwsze z nich obejmowało terytoria pięciu ówczesnych republik sowieckich, to jest: uzbeckiej, turkmeńskiej, kirgiskiej, tadżyckiej i kazachskiej, a także: Afganistan, Iran, Sinciang i część Pakistanu. Pod pojęciem „Azja Centralna” rozumiano Mongolię, chińską Mongolię Wewnętrzną i przylegające do nich obszary.

Zdecydowana większość polskich publikacji naukowych na temat interesujących nas terenów respektowała ten historycznie utrwalony podział na Azję Centralną i Azję Środkową. Takie właśnie rozumienie zakresów tych nazw w dużej mierze wywodzi się zapewne z tradycji rosyjskiej, z którą polscy dziewiętnastowieczni badacze byli ściśle związani. Takie też rozumienie zakresów tych terminów przyjęła nauka sowiecka, zastępując tylko z czasem pojęcie Turkiestanu terminem Azja Środkowa i Kazachstan. Trzeba przyznać, że poza oficjalnymi publikacjami politycznymi, w polskiej literaturze naukowej i publicystyce Kazachstan zawsze był traktowany jako integralna część Azji Środkowej. Nie miejsce tutaj na rozważania, z jakiej przyczyny sowieccy ideolodzy postanowili potraktować Kazachstan w tak szczególny sposób, tym bardziej, że do tej pory ani rosyjscy, ani kazachscy specjaliści nie znaleźli satysfakcjonującego wyjaśnienia. Czy powodem był fakt, że Kazachstan swym obszarem znacznie przewyższał powierzchnię pozostałych republik środkowoazjatyckich, czy to, że na jego terytorium odsetek ludności tytularnej był mniejszy niż napływowej, tzw. rosyjskojęzycznej, czy może to, że północno-zachodnia część tej republiki geograficznie nie należy do Azji, a do Europy?

I tak już złożony problem delimitacji omawianych terenów Azji skomplikowało pojawienie się „unescowskiego” rozumienia Azji Centralnej (*Central Asia*). Znalazło ono wyraz w publikacji monumentalnego, sześciotomowego dzieła wydanego pod patronatem UNESCO, zatytułowanego *History of Civilization of Central Asia*, którego pierwszy tom ukazał się w 1992 roku. Liczne międzynarodowe grono autorów tego dzieła osiągnęło *consensus* co do nowej treści pojęcia „Azja Centralna”. W myśl definicji przyjętej oficjalnie przez UNESCO, region ten obejmuje: Mongolię, Tybet, północne prowincje Iranu, północną prowincję Pakistanu, Kaszmir i Ladak, położone na południe od strefy tajgi środkowo-wschodnie terytoria Rosyjskiej Federacji oraz Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan i Turkmenistan. Tak pojmowana Azja Centralna nie tylko obejmuje dotychczas wężziej rozumianą Azję Centralną oraz Azję Środkową, lecz także „anektuje” część Syberii. Pokrywa się ona w znacznym stopniu z azjatycką częścią euroazjatyckiego kontynentu – Eurazji¹.

¹ W niniejszym tekście posługuję się terminem „Eurazja” wyłącznie w kontekście geograficzno-kulturowym, pomijając jego rozumienie filozoficzno-ideologiczne i nacjonalistyczne, które zrodziło się w Europie Zachodniej w rosyjskich środowiskach intelektualnych tzw. Białej Emigracji. W dzisiejszej Federacji Rosyjskiej, w nawiązaniu do „tradycyjnego” euroazjatyizmu w skrajnie nacjonalistycznej wersji, reprezentują je m.in. tacy naukowcy i politycy jak Aleksander Dugin czy Eduard Limonow.

Schyłek XX wieku, upadek Związku Sowieckiego, otwarcie się Chin, powstanie w tej części Azji nowych państw zintensyfikowały zainteresowanie przedstawicieli wielu dziedzin naukowych pogłębianiem badań na jej obszarze. Sprzyjała temu względna, znacznie większa łatwość dotarcia do miejscowych archiwów i bibliotek oraz prowadzenia badań terenowych. Szerokie ramy zarysowane przez UNESCO, przy wielkim zróżnicowaniu tak identyfikowanej Azji Centralnej oraz uwzględnieniu faktu, że użycie tego terminu w węższym znaczeniu ma w nauce dłuższą tradycję, stworzyły podstawy do „aktywizacji” pojęcia „Eurazja”, a w omawianym przypadku – „Centralna Eurazja”. Upowszechnił je Denis Sinor, profesor na wydziale Studiów Euroazjatyckich Uniwersytetu Indiana w Bloomington. Zdawał on sobie sprawę z braku precyzji tego terminu, wskazując, że jeśli postrzegamy masyw euroazjatycki jako jedność terytorialną Europy i Azji, to interesujący nas teren z pewnością nie stanowi jego centrum. Zdaniem D. Sinora, termin ten „jest [...] mało znany i mało zgrabny, ma jednak tę zaletę, że odpowiada rzeczywistej potrzebie i sam za siebie przemawia” (cyt. za: Tryjarski 1995, s. 32). Logiczną poprawność wspomnianego terminu poddawano krytyce zauważając, że w opozycji do niego nie funkcjonuje pojęcie „Zewnętrzna Eurazja”. Idąc tym tropem, można by podważyć wiele utrwalonych tradycją pojęć geograficznych. W pewnym stopniu nowy termin przyjął się w praktyce. Znajduje wyraz w powstaniu takich instytucji jak: Towarzystwo Badań Centralno-Euroazjatyckich (Central Eurasian Studies Society), założone w USA w 2000 roku, czy wpływowi rosyjski portal internetowy central-eurasia.com który jest związany z Centrum Badania Azji Środkowej, Kaukazu i Uralo-Powołża. Powstał on w 2010 roku i stanowi oddział Instytutu Wostokowiedzenia Rosyjskiej Akademii Nauk. Podobny terytorialnie zakres zainteresowań ma, utworzone w Utrechcie, w 1985 roku, Europejskie Towarzystwo do badania Azji Centralnej (European Society for Central Asian Studies). Na wielu uniwersytetach amerykańskich, europejskich i azjatyckich prowadzone są studia na kierunkach określanych jako Eurasian Studies. Termin ten w nauce polskiej nie jest jeszcze popularny². Można jednak przypuszczać, że wejdzie on do naukowego obiegu nie tylko poprzez bezrefleksyjne naśladownictwo zagranicznych wzorców. Skoro niedawno na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Jagiellońskim pojawiły się kierunki „Studia euroazjatyckie”, to z pewnością pojawi się też potrzeba wprowadzenia do obiegu terminu „Centralna Eurazja”.

Jak już wspominałem, duże zamieszanie terminologiczne wprowadziło odżegnanie się przez przywódców pięciu postsowieckich „-stanów” (na spotkaniu w Taszkencie w 1991 roku) od określenia Azja Środkowa i Kazachstan oraz przyjęcie nazwy Azja Centralna na określenie tej grupy państw. Słusznie, moim zdaniem, zrezygnowano z nieuzasadnionego specjalnego statusu Kazachstanu, lecz motywami określenia się Azją Centralną uważam za bardziej ideologiczne, niż merytoryczne. Chodziło tu o to, aby również w zakresie terminologii zerwać z sowiecką przeszłością i zbliżyć się do zachodniej praktyki w tym zakresie. Faktem jest, że większość zachodnich publikacji naukowych i publicystycznych określa interesujący nas region mianem Azji Centralnej (*Central Asia*), gdyż wynika to z długiej już tradycji. Nie oznacza to, że współcześni „zachodni” autorzy nie zdają sobie sprawy z faktu dwuznaczności tego terminu. Pociąga to za sobą konieczność dookreślenia, jak

² Polski Instytut Spraw Międzynarodowych na swej stronie internetowej jako jeden z regionów swych zainteresowań wymienia Euroazję; <http://www.pism.pl/regiony?tag=1234>, (dostęp: 15.08.2018).

w konkretnej publikacji jest on pojmowany. Należy, moim zdaniem, zgodzić się z rosyjskim geografem Konstantinem Siergiejewiczem Łazarewiczem, który zadaje retoryczne pytanie:

Dlaczegoż my mamy odżegnywać się od przyjętej nazwy, takiej, która jest już zarezerwowana dla innego terytorium? Niech region nazywa się środkowoazjatyckim, i nie wkracza swą nazwą tam, gdzie nigdy się nie znajdował. Niechaj i po angielsku będzie *Central Asia*, przecież po rosyjsku – Azja Centralna to inny region i to nie czyjś kaprys, lecz stuletnia tradycja (Łazarevič b.d.).

Odnosząc się do decyzji przywódców państw środkowoazjatyckich, wybitny historyk i politolog Ażdar Kurtov, oprócz zarzutu „westernizacji” nazwy regionu, wysuwa uzasadnione przypuszczenie, iż prezydentów pięciu państw nie satysfakcjonował rosyjski termin „środkowa”, w języku rosyjskim bowiem termin *средний*³ oznacza niepełnowartościową jakość, zaś *центр* wygląda bardziej zachęcająco i ambitnie (Kurtov 2008). Spekulacji autora można by nie traktować poważnie, gdyby nie moje własne doświadczenie z rozmów z kazachstańskimi naukowcami, którzy akceptowali właśnie takie uzasadnienie.

Nie ma większego znaczenia, że powyższe wyjaśnienia odnoszą się do rosyjskiego kontekstu językowego oraz, że polski uzus językowy jest zbieżny z rosyjskim. Przecież polscy badacze interesujących nas terenów, tacy jak Leon Barszczewski, Bronisław Grąbczewski, Karol Bohdanowicz czy Władysław Massalski, którzy stworzyli podwaliny wiedzy o regionie, obracali się w kręgu nauki rosyjskiej. Niestety, w polskim piśmiennictwie naukowym oraz w publicystyce, wcześniejsze, i bardziej precyzyjne, określenie „Azja Środkowa” jest także zastępowane znacznie mniej precyzyjnym terminem „Azja Centralna”⁴. Czy jest to przejaw politycznej poprawności bądź kurtuazji względem liderów pięciu postsowieckich „-stanów”? Wydaje się, że tak właśnie można to tłumaczyć. Tej nowej praktyce hołduje m. in. wiodąca polska placówka analityczna – Ośrodek Studiów Wschodnich. Znanca problematyki środkowoazjatyckiej, Maciej Falkowski, w tekście zatytułowanym *Charakterystyka regionu Azji Centralnej* (2008) poddał się temu trendowi, choć swemu tłumaczeniu publikacji Ahmeda Rashida, *Jihad: The Rise of Militant Islam in Central Asia* (Rashid 2002) nadał tytuł *Dżihad. Narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej* (Rashid 2003).

Wracając do konkluzji profesora E. Tryjarskiego sprzed niemal ćwierćwiecza, mówiącej o tym, że na rozsądzenie i szybkie uregulowanie polskiego uzusu językowego raczej nie można liczyć, wydaje się, że zwycięża bezrefleksyjne i stosowane bez szacunku dla polskiej tradycji terminologicznej określenie „Azja Centralna”. Nie można wykluczyć, że i w polskim piśmiennictwie częściej będą się pojawiały nazwy: „Eurazja”⁵ i „Centralna

³ Należy jednak zauważyć, że w języku rosyjskim termin *средний* jest także używany w znaczeniu: położony w środku, między określonymi, skrajnymi punktami, czyli w centrum.

⁴ W miarę konsekwentne stosowanie tradycyjnego terminu „Azja Środkowa” stara się zachować poznańskie środowisko naukowe.

⁵ Orędownikiem wprowadzenia pojęcia „Eurazja” do obiegu antropologicznego jest wybitny brytyjski antropolog, założyciel i dyrektor Max Planck Institute for Social Anthropology w Halle/Saale – prof. Chris Hann. Związki prof. Ch. Hanna z polską nauką są bardzo silne. Można przypuszczać, że jego koncepcja Eurazji spotka się z akceptacją i zastosowaniem w polskiej antropologii. Postuluje on, aby antropologowie społeczno-kulturowi poświęcili więcej uwagi analizie zmian historycznych w skali makro na przestrzeni euroazjatyckiej (Hann 2016, s. 24)

Eurazja”. Może jednak w sytuacji, kiedy w szerokim użyciu funkcjonują trzy obszary o tej samej nazwie: Azja Centralna, z których dwa, mniejsze, są składową większego, dla choćby częściowego uporządkowania sytuacji warto jednemu z nich przywrócić tradycyjną nazwę – Azja Środkowa?

Bibliografia

- Falkowski Maciej 2008, Charakterystyka regionu Azji Centralnej, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, B. Bojarczyk, A. Ziętek (red.), UMCS, Lublin, s. 29-48.
- Hann Chris 2016, A Concept of Eurasia, *Current Anthropology*, vol. 57, no.1, s. 1-27.
- History of Civilizations... 1992, *History of Civilizations of Central Asia*, A. H. Dani, V. M. Masson (eds.), vol. 1, UNESCO Publishing, Paris.
- Kurtov Aždar 2008, *Mongoliâ: meždû Ćingis hanom i realiâmi sovremennogo mira*, <http://www.apn.kz/publications/article6207.htm>, (dostęp: 15.08.2018).
- Lazarevič Konstantin Sergeevič, *Tak vse-taki Srednââ ili Central'naâ? Eše raz o rajonirovanii i geografičeskoj terminologii*, <https://xreferat.com/18/3973-1-tak-vse-taki-srednyaya-ili-central-naya-eshe-raz-o-raiyonirovanii-i-geograficheskoiy-terminologii.html>, (dostęp: 15.08.2018).
- Rashid Ahmed 2002, *Jihad: The Rise of Militant Islam in Central Asia*, Yale University Press, New Haven.
- Rashid Ahmed 2003, *Džihad. Narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Tryjarski Edward 1995, „Środkowa” czy „Centralna”?, [w:] E. Tryjarski, *In confinibus Turcarum. Szkice turkologiczne*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa, s. 23-36.



